



## krótko

### U św. Pawła

#### BIELSKO-BIAŁA.

W niedzielę 28 czerwca o 11.00 w kościele św. Pawła Apostoła rozpoczną się uroczystości zamknięcia diecezjalnych obchodów Roku św. Pawła. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczyć będzie biskup Tadeusz Rakoczy.

### Organowe recitale

#### BYSTRA KRAKOWSKA.

XXIII Bystrzańskie Recitale – odbywające się zawsze w lipcowe soboty o 18.30 w kościele Najdroższej Krwi Pana Jezusa Chrystusa – rozpoczną się w sobotę 4 lipca koncertem w wykonaniu Ewy Bąk (organy), Jacka Kubika (obój), chóru „Cantica” i chóru z Frederiksharu (Dania).

## Rok kapłański w diecezji bielsko-żywieckiej

# Czas świadectwa

Inauguracja **obchodów Roku Kapłaństwa w diecezji bielsko-żywieckiej** odbyła się 19 czerwca w bielskim kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. W koncelebrowanej Mszy św. uczestniczyło ponad stu kapłanów.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR



Księża rozpoczęli diecezjalne obchody Roku Kapłańskiego

W duchowej łączności trwali z nimi księża biskupi Tadeusz Rakoczy i Janusz Zimniak, w tym samym czasie biorący udział w obradach Konferencji Episkopatu Polski. Modlitwie przewodniczył ks. infułat Bronisław Fidelus, zaś kazanie wygłosił diecezjalny ojciec duchowny kapłanów ks. dr Franciszek Płonka.

– Rok Kapłański jest dla nas powodem do radości – powiedział, wyjaśniając, iż jest to czas nie tylko dziękczynienia za powołanie, ale również dawania czytelnego świadectwa

obecności Boga w świecie, ekspiacji za słabości i niewierności kapłanów oraz modlitwy o nowe powołania.

Rok kapłański ogłosił w kościele papież Benedykt XVI przy okazji obchodów 150. rocznicy śmierci św. Jana Marii Vianneya. Czczony dotąd jako patron proboszczów, wkrótce zostanie ogłoszony patronem wszystkich księży. W dniu jego narodzin dla nieba – 4 sierpnia – oraz w każdy pierwszy

czwartek miesiąca wierni mogą zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Dodatkowe obchody i odpusty roku jubileuszowego mogą ustanawiać biskupi w swoich diecezjach. W naszej diecezji plan tych obchodów nie jest jeszcze zamknięty, a księża oraz świeccy – jak napisał w liście pasterskim bp Tadeusz Rakoczy – proszeni są o zgłaszanie propozycji.

**Ks. Jacek M. Pędziwiatr**

## Dobry początek wakacji

# Jarmark na św. Jana

Po raz czwarty pracownicy Muzeum w Bielsku-Białej zorganizowali w niedzielę 21 czerwca Średniowieczny Jarmark Świętojański, nawiązujący do tradycji jarmarków, odbywających się na święto św. Jana w Bielsku w czasach średniowiecznych.

To nie tylko okazja do atrakcyjnego przypomnienia ciekawej przeszłości, ale też szansa na promocję naszej placówki, w której wiele się dzieje. Warto zajrzeć tu także podczas wakacji i zobaczyć naszą ekspozycję przybliżającą historię i kulturę – mówi Bogdan Chorąży, kierujący muzealnym działem archeologii.

W tym roku szczególną atrakcją jarmarku był udział w imprezie przedstawicieli Muzeum Żup Krakowskich z Wieliczki, którzy zorganizowali przejazd przez miasto średniowiecznego wozu kupców solnych oraz pokazy warzenia soli i wystawę poświęconą górnictwu solnemu. Kulminacyjną sceną „solnej” części imprezy była inscenizacja uroczystego nadania miastu przywileju na wolny skład soli oraz wręczenie władzom Bielska symbolicznej beczki z solą. A poza tym przez całą niedzielę pod bielskim zamkiem, na pobliskim placu Chrobrego oraz na płycie Starówki, odbywały się występy jarmarcznych kuglarzy i trup



Pod bielskim zamkiem zagościli średniowieczni wojowie

teatralnych, a także pojedynki przedstawicieli różnych bractw rycerskich. Były też stragany reprezentantów dawnych rzemiosł, między innymi garncarstwa, szewstwa, hacziarstwa, tkactwa, powroźnictwa, bednarstwa,

płatnerstwa, kowalstwa oraz wyrobu łuków i strzał. Kulminacyjnym punktem programu była wieczorna inscenizacja bitwy stoczonej przez załogę bielskiego zamku z bandą rabusiów...

ak

ARTUR KASPRZYKOWSKI

## Ministranci na podium

**ZABRZEG.** Już po raz szósty ministranci i lektorzy spotkali się na stadionie LKS Sokół na diecezjalnej lekkoatletycznej spartakiadzie. Zawody tradycyjnie poprzedziła Msza św. w kościele św. Józefa, której przewodniczył diecezjalny duszpasterz służby liturgicznej ks. dr Sławomir Zawada. Nad przygotowaniem spartakiady czuwał ks. Mariusz Jagosz, a sportowe konkurencje przeprowadzili i ocenili nauczyciele wychowania fizycznego czechowickich szkół.

Wystartowały zespoły z 22 parafii, a na zwycięzców czekały medale i dyplomy. Najlepsze drużyny parafialne otrzymały puchary. Najwyższy wynik uzyskali ministranci z parafii w Trzebini. Drugie miejsce zajęli reprezentanci parafii św. Andrzeja Boboli z Czechowic-Dziedzic, a trzecie – z parafii św. Wawrzyńca w Grojcu. Na czwartym miejscu był zespół z czechowickiej parafii św. Barbary, na piątym – z Zabrzega, a na szóstym – z Ustronia-Polany. **tm**



Puchary odebrali reprezentanci najlepszych drużyn

## Wejść na górę!

**GROŃ JANA PAWŁA II.** W tegorocznym, 28. Rajdzie Górskim „Szlakami Jana Pawła II” i kończącej rajdową wędrówkę modlitwie pod przewodnictwem bp. Janusza Zimniaka uczestniczyło ok. 2 tys. osób. Kilka dni później ponad 200 abdyntentów z południa Polski zebrało się na Mszy św. w kaplicy na Groniu. – Obok osobistych intencji modlitewnych pielgrzymi i turyści zanoszą tu zawsze jedną wspólną: o wyniesienie na ołtarze służby Bożego Jana Pawła II. Dla Grupy Modlitewnej z Gronia to wielka radość, że liczba przybywających tu pielgrzymów nie maleje. Już dziś zapraszamy do modlitwy,



Górska kaplica przyciąga pielgrzymów

które 12 lipca przewodniczyć będzie bp Tadeusz Rakoczy – mówi Stefan Jakubowski, budowniczy kaplicy na Groniu. **mb**

## Salezjańscy pielgrzymi

**OŚWIĘCIM.** Po raz siódmy do sanktuarium MB Wspomożenia Wiernych pielgrzymowali ministranci z polskich salezjańskich parafii. Wraz z opiekunami przybyło blisko 400 osób z 16 parafii. Pielgrzymi

razem się modlili, prezentowali całoroczne osiągnięcia, przeprowadzili finał konkursu liturgiczno-biblijnego na temat życia św. Pawła, Dziejów Apostolskich oraz „Ogólnego wprowadzenia do Mszału



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

### Ks. dr Sławomir Zawada

W ministranckiej formacji od dawna staramy się przypominać, że trzeba rozwijać i ducha, i ciało. **Służba przy ołtarzu powinna harmonijnie łączyć się z doskonaleniem sprawności w każdej dziedzinie.** Dlatego podczas wakacji nie tylko zapraszamy ministrantów na rekolekcje, a lektorów na warsztaty do Pogorza, ale też proponujemy od 20 do 31 lipca wspólny wypoczynek połączony z dobrą zabawą – w atrakcyjnej nadmorskiej okolicy w Trzęsaczu. Tam organizujemy kolonie, w których mogą brać udział także dziewczęta i chłopcy z grup Dzieci Maryi, Oazy Dzieci Bożych czy scholi (kontakt: 0-601 501 606). Życząc wszystkim ministrantom dobrego wypoczynku, zapraszam w drugą sobotę września na tradycyjną pielgrzymkę – do Hałcnowa.

Diecezjalny duszpasterz służby liturgicznej

## Młodzi – bohaterom

**BIELSKO-BIAŁA.** Justyna Polak z Zespołu Szkół Samorządowych w Rzykach została laureatką głównej nagrody konkursu historycznego na Apel Poległych dla uczczenia 70. rocznicy obrony Ojczyzny przed napaścią hitlerowską. Uroczystość rozdania nagród odbyła się w bielskiej Delegaturze Śląskiego Kuratorium Oświaty, a rolę gospodarza spotkania pełnił dyrektor Jan Dzida wraz z wizytatorem Jadwigą Dybał. Do udziału w konkursie zaprosiła młodzież z całej diecezji i Drużyna Harcerska Nieprzetartego Szlaku Dzieci Serc z hufca Żywieckiego. Drużyna wraz z harcmistrzem Jadwigą Klimondą jest też inicjatorem Zaduszek Narodowych, które odbywają się w listopadzie pod krzyżem na Matysce w Radziechowach. To tam 7 listopada br. zostanie uroczystie odczytany Apel autorstwa Justyny. – A w kolejnym konkursie chcemy oddać hołd kapłanom, dla których słowa: Bóg, Honor, Ojczyzna stanowiły sens życia – zapowiada hm. Jadwiga Klimonda. **ur**



JADWIGA KLIMONDA

Justyna Polak laureatka głównej nagrody konkursu literackiego na Apel Poległych

**GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI**

bielsko@gosciemiedzielnym.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała  
**TELEFON/FAKS** 033 812 51 39  
**REDAGUJĄ:** Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr



ZDJEŃCIA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

## W Czechowicach-Dziedzicach – dla niepełnosprawnych Rehabilitacja i integracja

Nowa sala rehabilitacyjna powstała w Czechowicach-Dziedzicach dzięki staraniom stowarzyszenia „Wsparcie”.

Stowarzyszenie „Wsparcie” istnieje od pięciu lat i skupia rodziny osób niepełnosprawnych z Czechowic-Dziedzic i okolicy. – Podejmowaliśmy w tym czasie różnorodną działalność zmierzającą do poprawy sytuacji

naszych niepełnosprawnych dzieci – mówi prezes Czesław Matlak. – Zorganizowaliśmy sporo imprez integracyjnych, wycieczek, a także turnusów rehabilitacyjnych, hipoterapię oraz zajęcia rehabilitacyjne połączone z instruktażem

### Podhalanie w Rajczy

## Królewskie tradycje

Na wyjątkowy Królewski Piknik i zjazd Związku Podhalan organizatorzy uroczystości zapraszają w niedzielę 5 lipca do Rajczy wszystkich sympatyków gór i góralskich tradycji, a także czcicieli MB Kazimierzowskiej.

Tegoroczny, szósty już Królewski Piknik – charytatywna impreza organizowana przez władze samorządowe gminy i powiatu, Związek Podhalan oraz parafię – łączy się z obchodami 340-lecia darowania przez króla Jana Kazimierza obrazu Matki Bożej do Rajczy, a także 105-lecia ruchu góralskiego w Polsce i 90-lecia Związku Podhalan. Z tej okazji odbędzie się nadzwyczajny zjazd ZP – drugi w dziejach związku odbywający się poza Podhalem.

5 lipca o 9.45 korowód uczestników przejdzie spod Centrum Kultury do kościoła parafialnego, gdzie o 10.00 rozpocznie się Msza św. sprawowana pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego. W czasie Mszy św. nastąpi poświęcenie nowego sztandaru ZP – Górali Żywieckich. – Będzie na nim wizerunek Chrystusa Króla oraz cztery szczególnie nam bliskie obrazy Matki Bożej: Rychwałdzkiej, Szczyrkowskiej, Ludźmierskiej – Królowej Górali Polskich oraz rajczańskiej MB Kazimierzowskiej – mówi Adam Banaś, prezes Górali Żywieckich.

Po Eucharystii – o 11.45 – zaplanowano przejście pod pomnik Jana Pawła II i złożenie hołdu Ojcu Świętemu, a następnie przemarsz do Szkoły Podstawowej, gdzie odbędą



**Niepełnosprawne dzieci będą tu mogły poprawiać także sprawność**

dla rodziców. Prowadzimy też systematyczne zajęcia w ramach terapii zajęciowej, proponując rozwijanie zainteresowań i umiejętności. Ważna przy organizacji imprez integracyjnych jest dla nas pomoc ze strony pani Teresy Szczyrbowskiej i Marii Bindy, które wraz z uczniami przygotowują i prowadzą te spotkania.

Dzięki życzliwości Bogdana Szarego, dyrektora Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych przy ulicy Traugutta, gdzie znajduje się obecnie siedziba stowarzyszenia, udało się niedawno pozyskać dodatkowe pomieszczenie i spełnić marzenie, by niepełnosprawne dzieci mogły korzystać na miejscu z zajęć rehabilitacyjnych. Zakup potrzebnego sprzętu dofinansowały samorządy Czechowic-Dziedzic i powiatu bielskiego, a przy zaangażowaniu sponsorów i samych rodziców sprzęt stanął w gruntownie odnowionej i zaadaptowanej sali. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali wspólnie parlamentarzyści, przedstawiciele

władz państwowych i samorządowych. Placówkę rehabilitacyjną poświęcił ks. kan. Antoni Młoczek. Wcześniej w kościele NMP Wspomożenia Wiernych sprawowana była Msza św. w intencji rodziców i dzieci skupionych w stowarzyszeniu „Wsparcie”, a w imieniu dyrektora Caritas Diecezji Bielsko-Żywieckiej, ks. prał. Józefa Zajdy, ks. Młoczek przekazał też datkę na potrzeby niepełnosprawnych.

– Jesteśmy wdzięczni wszystkim darczyńcom, a także rodzicom. Wspólnymi siłami udało się spełnić marzenie, i to nasza wielka radość. To też sukces, który zachęca nas, by w tym szerszym gronie mówić o kolejnych działaniach: poprawie warunków nauki dla uczniów niepełnosprawnych, a także o pilnej potrzebie organizacji warsztatów terapii zajęciowej. To nasze kolejne marzenia – mówi prezes Matlak. **mb**



**Podczas uroczystości poświęcony zostanie nowy sztandar Górali Żywieckich**

się zjazdowe obrady. Referaty programowe dotyczyć będą m.in. podhalańskiego ruchu regionalnego na Żywiecczyźnie, pasterstwa jako szansy na odnowienie tradycyjnych form gospodarki górskiej i krajobrazu górskiego, a także dziedzictwa kulturowego na pograniczu polsko-czesko-słowackim. Przewidziana jest też prezentacja Górali

Żywieckich, a po obiedzie – od 15.00 organizatorzy zapraszają na Królewski Piknik: występy zespołów regionalnych, pokazy prac twórców ludowych, wystawy fotografii i strojów regionalnych oraz kiermasz góralski. **tm**

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ



Patronem bielskich teologów jest św. Jan Kanty

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Instytut ma 15 lat

## Uczniowie Jana z Kęt

W czerwcu mija 15. rocznica istnienia bielskiego **Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego**. Na liście absolwentów uczelni jest już ponad trzystu świeckich teologów.

Po różnych transformacjach jest to obecnie wyższa uczelnia afiliowana do Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, w której osoby świeckie mogą zdobyć wykształcenie teologiczne i uzyskać stopień licencjata zawodowego (po 8 semestrach) oraz magistra – po kolejnych czterech semestrach. – Wszystkie zajęcia, które organizujemy w poniedziałki,

wtorki, środy i piątki od 15.30 do 20.15, odbywają się w budynku Instytutu w Bielsku-Białej przy ulicy Żeromskiego 5. Tu też nasi studenci mają możliwość podjęcia jednej z wybranych przez siebie specjalizacji: rewalidacyjnej, resocjalizacji, środków społecznego przekazu lub muzycznej. Mają też do dyspozycji bibliotekę, kawiarenkę, salę komputerową

– wyjaśnia ks. dr Piotr Greger, wicedyrektor instytutu.

O przyjęciu kolejnych studentów decydują tu oceny na świadectwie maturalnym oraz rozmowa kwalifikacyjna. – Zapraszamy na nią 13 lipca o 9.00, ale do 10 lipca kandydaci powinni się zarejestrować na stronie internetowej: [www.it-bielsko.edu.pl](http://www.it-bielsko.edu.pl) i złożyć w sekretariacie dokumenty. Tam również – osobiście lub telefonicznie: 033 81 90 670 – można otrzymać szczegółowe informacje na temat warunków przyjęcia, studiowania, stypendiów oraz odpłatności – dodaje ks. dr Greger.

tm

Z pielgrzymami z Nowej Wsi

## Wyrusz w drogę!

Parafia św. Maksymiliana w Nowej Wsi koło Kęt ma swoją specyfikę. Pielgrzymowanie stało się tu jedną z ulubionych form wyrażania wiary, przyciągającą także mieszkańców z całej okolicy.

Nowowsianie lubili pielgrzymować zawsze, co potwierdzają systematyczne wpisy w kronice parafialnej, jednak ostatnio pielgrzymują z coraz większą częstotliwością i coraz chętniej. Wpłynęła na to m.in. skierowana w roku 2001 prośba polskiego zakonika z ekumenicznej wspólnoty Taizé, organizującej coroczne Europejskie Spotkania Młodych, by założono tu tzw. punkt przygotowań, gdzie mogli się spotykać i zapisywać wszyscy chętni z okolicy. Wyjechało stąd blisko 400 młodych ludzi, którzy do dziś z wielkim wzruszeniem wspominają tamte chwile. Wtedy też, w odpowiedzi na apel ówczesnego proboszcza ks. kan. Gerarda Jajecznicy, również starsi coraz chętniej decydowali się na udział we wspólnych wyjazdach.

Dziś do kościoła w Nowej Wsi coraz częściej zaglądają także mieszkańcy Kęt i wszystkich okolicznych wiosek, którzy po prostu lubią aktywne wędrowanie

i podziwianie zarówno miejsc świętych, jak i wszelkich innych ciekawych zakątków naszej ojczyzny, do których sami rzadko potrafią sobie stworzyć okazję, aby dotrzeć. W ciągu kilku lat dotarli do 130 polskich miejscowości, kilka razy przemierzali Italię, byli na Litwie, Ukrainie, Białorusi i w Ziemi Świętej.

W tym roku byli już na Warmii, a w planach mają wyjazdy do Ołomuńca i Kromiérza (28 lipca), Gdańska, Gdyni, Sopotu i Malborka (20–21 sierpnia), do Tuchowa, Kąsnej i Ciężkowic (5 września), do Lublina i sanktuarium MB Bolesnej w Kałkowie-Godowie, Wąwolnicy i Pacanowa (26 i 27 września) oraz do Szczawnicy, Jordanowa i Nowego Sącza (17 października). Na trasie wszystkich pielgrzymek znajdują się sanktuaria i warte zobaczenia pamiątki historii.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Nowej Wsi i do wspólnego pielgrzymowania. Wszelkie aktualności dotyczące życia parafialnego, w tym informacje dotyczące pielgrzymek, można również znaleźć na stronie internetowej: [www.parafianwxt.pl](http://www.parafianwxt.pl) lub pod numerem telefonu: 033 845 58 42.

Grzegorz Żak



Pielgrzymi z Nowej Wsi w Zamościu

GRZEGORZ ŻAK



Na anielskiej fali 90,2 FM

RADIO ANIOŁ BESKIDÓW

ul. św. Jana Chrzciciela 14  
43-346 Bielsko-Biała, tel. 033 821 20 00

nr konta bankowego: 35 1020 1390 0000 6002 0168 0446  
[www.radio.diecezja.bielsko.pl](http://www.radio.diecezja.bielsko.pl)

„Gość Niedzielny” w Aniele Beskidów – w każdą sobotę o 9.00 i 19.00.

## Szkolne poznawanie ludzi i wartości

# Drogami Tischnera

Imię znanego kapłana i filozofa – ks. prof. Józefa Tischnera – noszą dziś 34 polskie szkoły. **Uczniowie Zespołu Szkół w Ligocie zakończyli właśnie trzeci rok nauki pod patronatem ks. prof. Józefa Tischnera. Dobry rok...**

**W** rodzinie szkół im. Tischnera znaleźli się po wspólnej decyzji nauczycieli i uczniów, by właśnie u tego kapłana szukać życiowych drogowskazów. Podobnie jak uczniowie z Rajczy, Węgierskiej Góry, Torunia, Krakowa, Łodzi...

– Sięgając do symboliki napotykanego na górskich szlakach dziewięciosa, który znalazł się też w naszym szkolnym herbie, wybraliśmy ich dziewięć: po trzy na każdy rok gimnazjalnej nauki. To najpierw: wiara, nadzieja, miłość, potem prawda, piękno i dobro, a także dialog, solidarność i wolność. Z okazji urodzin patrona każda klasa realizuje własny projekt związany z realizacją tych wartości – tłumaczy Grażyna Kluz, koordynator programu współpracy z Rodziną w ligockim gimnazjum.

Nie ukrywa, że na początku były obawy, czy ks. Tischner nie okaże się patronem zbyt trudnym. – Mówiliśmy uczniom o wolności słowami ks. Tischnera: „Jeżeli chcesz, to możesz, jeżeli nie chcesz – nie musisz. Ale żeby to nie była swawola, ino śleboda!” – przyznaje. I okazało się, że młodzi wspaniale podjęli tę filozofię, uczą się patrzeć na świat oczami ks. Tischnera i postępować zgodnie z jego zasadą: „Jesteś wolny, a więc odpowiedzialny za to, co robisz”.

## Rodzinie, czyli pięknie

Szkolne życie stało się bogatsze. Do programu weszły konkursy i projekty: plastyczny, multimedialny, recytatorski, biograficzny, biblioteczny, geograficzny, a także coroczne Ligockie Spotkania Filozoficzne. Uczniowie czytają teksty ks. Tischnera i coraz odważniej o

nich dyskutują. W tym roku gościł tu publicysta Wojciech Bonowicz, który mówił o przekraczaniu przez człowieka własnych ograniczeń. Wcześniej odwiedzili Ligotę Janina i Kazimierz Tischnerowie, ks. Jan Gacek. Nauczyciele mają swoje rekolekcje w Ludźmierzu, a wszyscy razem nie opuszczają Dni Tischnerowskich i innych spotkań organizowanych przez stowarzyszenie „Drogami Tischnera”, którego koło działa też w szkole w Ligocie, wspomagając propagowanie wartości bliskich ks. Tischnerowi.

– Odbywa się wiele imprez, spotkań, nie liczymy kilometrów, które przejechaliśmy, odwiedzając szkolną rodzinę tischnerowską w całej Polsce – i nie żałujemy, bo to mobilizuje nas do rozwoju. Uczniowie chcą jeździć, mają dobry kontakt nie tylko z rówieśnikami z innych szkół, ale także z rodziną ks. Tischnera, a zwłaszcza z jego bratem Kazimierzem, nazywanym nie bez powodu ojcem tej szkolnej rodziny. Są zachwyceni atmosferą Łopusznej i Turbacza. Chcą coraz więcej wiedzieć, rozumieć to, co ks. Tischner przekazuje im jako człowiek i jako ksiądz – podkreśla z radością Bożena Dyrda, dyrektor ligockiego Zespołu Szkół.

## Jego śladami

Chodzą ścieżkami ks. Tischnera dosłownie: wędrując podczas kolejnych rajdów górskich: na ukochany przez ks. Tischnera Turbacz, z Leskowca i Gronia Jana Pawła II do Wadowic, do Ochotnicy, Rajczy, Wisły. Systematycznie odwiedzają też tak bliską mu Łopuszną, Ludźmierz, Kraków. Na trasie szkolnych wypraw są też miejscowości, w których pojawiają



**Uczniowie ligockiej szkoły tischnerowskiej chętnie wędrują śladami jego myśli. Na zdjęciu z Grażyną Kluz (w środku)**



**W rodzinie ks. Tischnera: dyrektor Bożena Dyrda i Kazimierz Tischner**

się kolejne szkoły imienia kapłana. Wszędzie tam poznają innych i dają wyraz przywiązania do swojej rodzinnej ziemi: bo ks. Tischner też nigdy nie ukrywał, jak mocno jest związany z własną. Szczególnym znakiem są regionalne stroje, w które ubierają się uczniowie tischnerowskich szkół w pocztach sztandarowych.

– W szkole im. ks. prof. Tischnera – dzięki wyjazdom, spotkaniom z wieloma ludźmi – kształtuje się mój umysł i podejście do świata. Niezwykle ważna w tym kształtowaniu jest rodzinna atmosfera i ciepło, które towarzyszy każdemu spotkaniu. Wiele dały

mi tegoroczne Dni Tischnerowskie, zwłaszcza debata filozoficzna o nadziei. Dzięki niej lepiej poznałam człowieka i samą siebie. Słuchając innych, wyrabiałam sobie swoje zdanie – i otwierałam się na świat i drugiego człowieka – mówi gimnazjalistka Kinga Rusek.

– To, co już zyskali nasi uczniowie, idąc śladami ks. Tischnera, przeszło najśmielsze oczekiwania. I daje nadzieję na jeszcze lepsze owoce w przyszłości – nie mają wątpliwości wychowawcy uczniów z Ligoty. I już myślą, jak przygotować się do przypadającej w przyszłym roku szkolnym 10. rocznicy śmierci patrona. **aśś**

ZDJEŃCINA ANINA ŚWIEŻY-SOBEŁ



KAZIMIERZ CHRAPEK

**Skoczów.** Dobiega końca pierwszy rok comiesięcznej modlitwy przed znajdującym się w kaplicy św. Jana Sarkandra na Kaplicówce obrazem MB Królowej Różańca Świętego. Już w najbliższy czwartek 2 lipca odbędzie się tu dwunaste nabożeństwo pompejańskie.

tekst

**ALINA ŚWIEŻY-SOBEL**

asobel@goscniedzielny.pl

Zaplanowane na 54 miesiące – na wzór trwającej 54 dni nowenny pompejańskiej – nabożeństwa odbywają się tu zawsze drugiego dnia miesiąca od 19.00. Pierwsze miało miejsce 2 sierpnia ubiegłego roku. Wydawało się, że nieduża kaplica na wzgórzu będzie miejscem czuwania tylko dla najbardziej wytrwałych, tymczasem z miesiąca na miesiąc krąg modlitewny się poszerzał i nawet w zimowe miesiące przybywało zarówno osób jak i próśb zapisanych w księdze intencji.

– Nowenna pompejańska, nazywana nowenną nie do odparcia, okazuje się potrzebna wielu ludziom, którzy przychodzą tu sami, modląc się dla siebie i bliskich o nawrócenie, wyzwolenie z nałogów, zdrowie, miłość w rodzinach. Ale nie chodzi nam tylko o siebie. Modlimy się za kapłanów, o odnowienie chrześcijaństwa w Europie, za ludzi, którzy odeszli od Boga, o życie wszystkich poczętych dzieci – tłumaczy Lidia Greń-Wajdzik oraz Tadeusz Kopeć, animatorzy nowenny pompejańskiej w naszej diecezji. Przybywa osób i chęci pogłębienia tej modlitwy. Dlatego już zaplanowali na 29 sierpnia pierwszy pompejański dzień skupienia czcicieli MB Królowej Różańca Świętego. Razem

też zadbali o nowy wystrój otoczenia obrazu MB Pompejańskiej i zakupili siedem maryjnych ornatów, bo w nabożeństwach uczestniczy nie tylko coraz więcej wiernych, ale też i kapłanów. Przyjeżdżają również czciciele z daleka. Na październik zapowiedziała się grupa pielgrzymów z Radomia.

### Na [www.pompejanska.pl](http://www.pompejanska.pl)

– Codziennie odbieram z całej Polski telefony i maile z pytaniami na temat nowenny, prośbami o modlitwę. Dlatego też potrzebna okazała się strona internetowa, na której można znaleźć najważniejsze odpowiedzi na pytania, jak się modlić – tłumaczy Lidia Wajdzik.

Strona powstała dzięki życzliwości wielu osób, a nad jej aktualizacją czuwa Kazimierz Chrapek. Znaleźć tu można wiele wiadomości na temat tradycji modlitwy pompejańskiej, informacje o najbliższych wydarzeniach na Kaplicówce, a także ciekawe relacje, artykuły i reportaże. Są też świadectwa osób, które postanowiły podzielić się swoimi doświadczeniami i przeżyciami.

### Świadkowie

Wśród świadectw jest i to, które złożył na Kaplicówce Jerzy. Opowiedział historię swojej siostry, która

# Now

po ślubie wraz z mężem wyjechała do Kanady. – Niestety, zza oceanu nie nadciągała oczekiwana nowina o powiększeniu rodziny. Okazało się, że występują poważne przeszkody w poczęciu dziecka. Stąd też długi proces leczenia i ciągłe próby. W tym okresie małżonkowie rozważali również możliwość adopcji. Moja żona Urszula zaproponowała odmówienie w ich intencji nowenny pompejańskiej. Zaprosiliśmy do modlitwy samych małżonków i kilka osób z rodziny – wspomina Jerzy. Ostatecznie lekarze zaproponowali metodę in vitro, wobec której małżonkowie nie byli przychylni, ale rozpoczęli wstępne badania. Zanim jednak dobiegł ustalony termin zabiegu, zakończył się czas nowenny. I niemal w tym samym momencie radosny telefon z Kanady i słowa siostry: chyba jestem w ciąży!

– Owoc modlitwy dojrzał przez 9 miesięcy. 12 października 2008 r. urodził się Mateuszek – owoc cudu Bożej miłości – kończy Jerzy.

### Mamo, ja umieram!

Renata Raszka ze Skoczowa z Apostolstwem Dobrej Śmierci związała się, gdy miała 24 lata – i spore problemy ze zdrowiem. Jak wiele osób z Apostolstwa sięgnęła też po nowennę pompejańską, a od roku drugiego dnia miesiąca uczestniczyła zawsze w nabożeństwach na Kaplicówce. Na kwietniowym jednak jej zabrakło... – Choroba przyszła nagle. Obudziłam się w niedzielę 29 marca z potwornym bólem głowy. Czułam, jakby obręcz miażdżyła moją głowę. – Mamo, ja chyba umieram – mówiłam. – Miałam wysoką gorączkę, wymiotowałam i dosłownie z minuty na minutę było coraz gorzej – wspomina Renata Raszka. Jej mama wezwała telefonicznie pogotowie, ale zadzwoniła też do bliskich, prosząc o modlitwę. Ta prośba dotarła także do Lidii Wajdzik, która tego dnia mówiła o ADS do parafian w Hażlachu. – Poprosiłam ich o modlitwę. I niemal w tej samej chwili, kiedy Renata zachorowała, wiele osób modliło się o jej zdrowie.

– Niestety, dzisiaj nie jest łatwo przekonać dyspozytora pogotowia, że naprawdę potrzeba lekarza. Moje

# ennowe pogotowie



**Renata Raszka ze swoim różańcem**  
**PO LEWEJ: Podczas czerwcowego czuwania na Kaplicówce Renata dziękowała Matce Bożej i ludziom**

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

pompejańską w intencji chorej córki jednej z pań z ADS z Łazisk. Teraz ona w odpowiedzi zorganizowała dziesięć osób, które rozpoczęły nowennę w intencji Renaty. Podczas wtorkowego nabożeństwa o uzdrowienie w skoczowskiej parafii MB Różańcowej ks. Piotr Kocur spośród wielu karteczek z koszyczką z intencjami wyjął jako pierwszą właśnie tę z imieniem Renaty. I cała wspólnota modliła się za nią...

Wkrótce nastąpiła lekka poprawa i pierwsza, ale jeszcze przedwczesna próba wybudzenia ze śpiączki. W czwartek 2 kwietnia zebrani na Kaplicówce na nabożeństwie pompejańskimi modlili się za Renatę. Tego dnia nastąpił przełom: kolejny antybiotyk zaczął działać, a w sobotę obudziła się na dobre.

– Stopniowo budził się mój mózg, odzyskiwałam pamięć. Od razu poprosiłam o mój różaniec – wspomina. Przypominanie słów modlitwy to kolejne ćwiczenie mózgu, ale po paru próbach udaje się. Po dwóch dniach, w Wielki Poniedziałek, wypisana z oddziału intensywnej opieki trafiła na oddział neurologii z zapowiedzią długiej rehabilitacji. Musi się nauczyć na nowo chodzić, sprawnie mówić. Wie, że tyle osób się za nią modli i czuje siłę tej modlitwy.

– Mimo bólu miałam nadzieję! Ku zdumieniu wszystkich już w środę wstałam, w piątek były próby chodzenia z balkonikiem, w Wielkanoc chodziłam już sama. We wtorek punkcja wykazuje, że choroba ustąpiła. Po niespełna trzech tygodniach wróciłam do domu. Odzyskałam pamięć, mowę, sprawność – po chorobie nie zostało śladu – podkreśla z radością.

Na Kaplicówce 2 czerwca Renata dziękowała za modlitwy w jej intencji. A za trzy dni, na wieść, że nieznaną jej Weronika ciężko zachorowała, sama rozpoczęła kolejną nowennę w jej intencji. – Bo to najważniejsze, co możemy ofiarować innym. A przy tym chyba jestem najlepszym przykładem, że modląc się za innymi, jednocześnie pomagamy sobie – mówi. ■

## łańcuch modlitwy

Od niedzieli trwała modlitwa coraz szerszego kręgu osób. Renata wcześniej odmawiała nowennę

## Zaproszenie

Najbliższe – dwunaste nabożeństwo pompejańskie w kaplicy św. św. Jana Sarkandra na Kaplicówce w Skoczowie odbędzie w czwartek 2 lipca o 19.00. Najpierw odmówione zostaną trzy części Różańca Świętego, a o 21.00, po Apelu Jasnogórskim, rozpocznie się Msza św. w intencji kanonizacji bł. Bartłomieja Longo, beatyfikacji i kanonizacji sługi Bożego Jana Pawła II i w intencjach powierzonych w nowennie pompejańskiej. Eucharystii przewodniczyć będzie biskup Tadeusz Rakoczy.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ



**Obraz MB Pompejańskiej to dar biskupa Tadeusza Rakoczego**

## Siła modlitwy



**LIDIA GREŃ-WAJDZIK ZE SKOCZOWA, ANIMATORKA NOWENNY POMPEJAŃSKIEJ**

– Kiedyś wydawało mi się, że nowenna pompejańska, obok dużego zaangażowania w Apostolstwo Dobrej Śmierci, będzie raczej rodzajem życiowej przygody. Zachęcił mnie Tadeusz Kopeć i zaczęło się od najbliższego kręgu osób. Teraz z nowenną docieramy już do ludzi z innych kontynentów, otrzymujemy od nich świadectwa, podziękowania, prośby. Nowenna przynosi błogosławione owoce. I przekonujemy się wciąż, jak wielka jest siła modlitwy.



**KAZIMIERZ CHRAPEK ZE SKOCZOWA, REDAKTOR STRONY INTERNETOWEJ: WWW.POMPEJANSKA.PL**

– Chciałem się włączyć w tę modlitwę tak, jak będę mógł. Poprzez stronę internetową nowenny pompejańskiej chcemy docierać ze świadectwami i wszelkimi informacjami na temat nowenny i skoczowskich nabożeństw do zainteresowanych – a mamy nadzieję, że trafią tam także ci, którzy w ten sposób dowiedzą się o nowennie. Serdecznie zapraszamy czcicieli MB Pompejańskiej do przesyłania swoich świadectw.



**KS. PRAL. HENRYK SATŁAWA, PROBOSZCZ PARAFII ŚW. MARII MAGDALENY W CIESZYNIE**

– Dość dawno zetknąłem się z różańcową modlitwą pompejańską. Wypróbowałem ją na sobie i przekonałem się, że to rzeczywiście nowenna nie do odparcia. Otrzymałem wszystko, o co prosiłem. Często w konfesjonale zachęcam osoby w trudnych sytuacjach do sięgnięcia po nią. Zachęcam też, by odmawiać zgodnie z apelem Jana Pawła II cztery części Różańca. I obserwuję obfite owoce: nawrócenia, uwolnienia z uzależnienia, odnowienie małżeństw zagrożonych rozpadem.

## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

## Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Cieszynie-Krasnej

## Wokół Serca Jezusa



Nowy kościół stanął w sąsiedztwie starej kaplicy

Nowy kościół w Krasnej – obecnie jednej z dzielnic Cieszyna – to spełnienie marzeń i owoc kilkuletnich wysiłków. Tegoroczny odpust ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa i zarazem **jubileusz 20-lecia parafii wspólnota świętowała już w nowym kościele**

Historyczna pierwsza Msza św. w nowej świątyni sprawowana była jednak trzy dni wcześniej, na zakończenie niezwyklej procesji Bożego Ciała, która połączyła stary i nowy kościół. – Za Chrystusem eucharystycznym wyruszyliśmy ze starego kościółka, po raz pierwszy w dziejach parafii szliśmy też z procesją ulicami Krasnej, a zakończyliśmy modlitwą już w nowym kościele. Zawierzaliśmy Chrystusowi życie i domy całej parafii i zarazem nowy dom Boży – tłumaczy duszpastorzujący w Krasnej ks. Stanisław Filapek.

### Trudna decyzja

Krasna to jedna z najmniejszych wspólnot parafialnych w naszej diecezji. Została erygowana 20 lat temu. Liczy obecnie ponad 180 rodzin, niewiele ponad 600 osób. Wybudowana w 1901 r. kapliczka cmentarna – od 1989 r. pełniąc funkcję kościoła parafialnego, od dawna nie była w stanie pomieścić wszystkich wiernych

gromadzących się na Eucharystii. Wielu stało na zewnątrz albo wędrowało na niedzielną Mszę św. do innych parafii. Stuletnia kaplica domagała się gruntownego remontu, a naruszona przez wichury konstrukcja dachu sprawiała, że gromadzenie się wiernych wiązało się z coraz większym zagrożeniem.

– Ogromne uznanie i wdzięczność należą się proboszczowi ks. kan. Adamowi Ciesiołce, który podjął wtedy trudną i odważną decyzję o budowie nowego kościoła i wiele serca włożył w jej poprowadzenie od fundamentów po dach, wcześniej zabiegając o niezbędne formalne podstawy. Zaangażowanie, niestety, odbiło się na jego zdrowiu – podkreśla ks. Stanisław Filapek, który od grudnia 2008 r. kontynuuje dzieło budowy i pracę duszpasterską w parafii.

### Pracą i modlitwą

Zapał i entuzjazm towarzyszył parafianom od początku, ale konieczna była pomoc. Dla



Wejście z Chrystusem eucharystycznym do nowego kościoła w Krasnej

tak niewielkiej wspólnoty budowa była zadaniem zdecydowanie przekraczającym jej finansowe możliwości. Dobroczynców tego dzieła ks. kan. Adam Ciesiołka pozyskiwał w innych parafiach naszej diecezji, a także poza nią – nawet poza granicami kraju. Prace postępowały szybko i po prawie trzech latach kościół w stanie surowym był już gotowy, jednak choroba uniemożliwiła ks. Ciesiołce dalszą pracę, a jego starania podjął ks. Filapek.

W kilka miesięcy przy zaangażowaniu parafian i życzliwych sprzymierzeńców udało się już na Boże Ciało przygotować kościół do sprawowania w nim Eucharystii.

Jeszcze w przeddzień uroczystości we wnętrzu kościoła liczni parafianie intensywnie pracowali, by wszystko wyglądało jak najpiękniej. Następnego dnia, odświętnie ubrani i uradowani, modlili się razem. Tę pierwszą Mszę św. odprawił ks. kan. Ciesiołka. – Cieszymy się, że był z nami w tak ważnym dniu – mówili parafianie, zapewniając o wdzięczności i modlitwie o jego zdrowie.

Trzy dni później pierwszej w nowym kościele odpustowej Sumie przewodniczył proboszcz bielskiej parafii NSPJ – ks. prał. Krzysztof Ryszka. – Do tej jubileuszowej modlitwy zaprosiliśmy wszystkich, którzy w jakikolwiek

sposób są związani z parafią, byli tu ochrzczeni... Liczba uczestników najlepiej potwierdziła słuszność decyzji o budowie kościoła i pokazała, jak bardzo jest tu potrzebny – dodaje ks. Filapek.

Alina Świeży-Sobel

### W mojej opinii



Ks. STANISŁAW FILAPEK, PROBOSZCZ PARAFII W KRASNEJ

– Cieszę się, że spełniło się marzenie parafian

i pomysłodawcy budowy tej świątyni – ks. Adama Ciesiołki, by parafialne Msze św. mogły być już sprawowane w nowym kościele. Może się w nim pomieścić dzisiejsza wspólnota i z pewnością ten kościół posłuży wielu przyszłym pokoleniom. Zdajemy sobie sprawę, że jeszcze dużo prac wykończeniowych przed nami. Chcemy, żeby kościół piękniał i żeby każdy parafianin miał swoje miejsce w jego wnętrzu i w życiu parafii. Przygotować świątynię do konsekracji na jubileusz 25-lecia parafii – to nasze kolejne marzenie...